



Dr Marcin Pilarski – RCEZ Nisko

OJCOSTWO JAKO ŚWIADECTWO WIARY

Ur. 1971 r. w Gdańsku. Absolwent Politechniki Lubelskiej. Ukończył Studia Podyplomowe: Prawo Gospodarcze, Zarządzanie Oświatą, Pedagogiczne Studia z zakresu: Turystyka Hotelarstwo, Ekonomia i Organizacja Gospodarki Żywnościowej. Dr nauk Humanistycznych w zakresie Historii. Obecnie dyr. Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisko. Zainteresowania: ojcostwo, wychowanie młodzieży, zarządzanie.

WSTĘP

Mija trzynasty rok od czasu, gdy przeżyliśmy przed wielkim jubileuszem chrześcijaństwa tajemnicę Boga - Ojca. To wystarczający czas, by móc przyjrzeć się w jakim stopniu kontemplowany obraz Boga – Ojca utrwalił się w nas samych. Refleksja nad Ojcostwem Boga prowadzi do refleksji nad Miłością w świetle słów „*Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi; i rzeczywiście nimi jesteśmy*” (1J 3, 1a). Ojcostwo nierozdzielnie związane jest z dziecięctwem. Jedno bez drugiego nie może istnieć, tak jak nie może istnieć jedno i drugie bez miłości. A miłość wymaga świadectwa.

O wiele łatwiej możemy pojąć tajemnicę ojcostwa, mając kochającego ojca w rodzinie. Jego obraz jest dla niejednego z nas pryzmatem postrzegania Boga. Bardzo ważne jest świadectwo wiary ojca. Jego dorosłość i męskość klęcząca przed Bogiem na modlitwie pozostaje silnym wyrazem i drogowskazem w kształtowaniu się relacji osobowych młodego człowieka, dziecka z Bogiem.

Trudno jest zatem zrozumieć postulatory – trendy w niektórych środowiskach

feministycznych, optujące za wychowywaniem dziecka bez ojca. Jeszcze większą trwogą napawają tendencje zmierzające do wyobcowania dziecka z jego naturalnego środowiska – rodziny, na rzecz wypaczonej i nienaturalnej koncepcji związków partnerskich czy powszechnych dzisiaj konkubinatów.

Również od wielu lat zaobserwować można pomniejszanie roli ojca w rodzinie. Głośno mówi się o macierzyństwie. Prawach kobiet wychowujących dzieci do różnego rodzaju świadczeń. Docenia się jego rolę i prawnie chroni. Ojciec często postrzegany jest przez prawo z perspektywy biologicznej i alimentacyjnej. Dochodzą także problemy z In vitro, gdzie udział ojca już w samym akcie przekazywania życia jest wynaturzony i eliminowany. A przecież ojcostwo nie polega na samej obecności przy akcie poczęcia. Istnieje też problem z przygotowaniem młodych mężczyzn do roli ojca. „Jako dobry ojciec, mężczyzna ojciec, musi potrafić wymagać, nie przekraczając przy tym granic wolności. Może dlatego wielu mężczyzn odczuwa obawę przed powołaniem do ojcostwa. Lepiej i bezpieczniej ukryć

się w roli przyjaciela, doradcy, nawet opiekuna niż stawać się wymagającym i odpowiedzialnym ojcem”¹. Także pęd ku osiągnięciu sukcesu, rywalizacja zawodowa, konkurencyjność ale także niedojrzałość emocjonalna i syndrom *Piotrusia Pana* eliminują dzisiaj wielu mężczyzn jako pożądana osobowość w wypełnianiu obowiązków ojcostwa.

1. ŚWIADECTWO WIARY TO OWOC FORMACJI

Jednym z owoców formacji duchowej człowieka jest gotowość do ewangelizacji, czyli do świadczenia o dziełach Bożych w życiu konkretnej osoby. Rodzina a w niej ojcostwo jako jedna z fundamentalnych dróg rozwoju, stawia akcent na umiejętność podzielenia się doświadczeniem Boga z drugim człowiekiem. Doświadczanie obecności Boga – Ojca w nas samych staje się ewangelicznym wezwaniem do pomnażania talentów (zob. Mt 25, 14-30 - por. Łk 19,12-27). Do realizacji w naszym życiu doświadczenia miłości i dzielenia się nią. Nie może być mowy o powołaniu do bycia ojcem bez powołania do rodzicielstwa w duchu miłości jednoczącej. A miłości tej uczymy się, w jej atmosferze wzrastamy, w rodzinnym domu.

Pierwszą szkołą ojcostwa jest właśnie rodziny dom, w którym świadectwo ojcowskiej miłości i wiary kształtuje osobę (chłopca) jako ojca. Prawdę te wyraża sam Jezus Chrystus, mówiąc: „Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca” (J 16, 28). Aby zrealizować własne ojcostwo, trzeba

wyjscie od ojca ziemskiego, który ma być obrazem Ojca w niebie, by powrócić do Niego jako ojciec i syn zarazem. Jezus objawia nam się jako Syn i Objawiciel Ojca. Jego nauka i posłannictwo, styl życia kierują nas ku Ojcu². Dobry ojciec staje się źródłem radości w życiu człowieka. Jego obecność w poważnym stopniu redukuje przestrzeń dla wielu cierpień. Jego obecność daje możliwość identyfikacji i zabezpieczenia przed niebezpiecznymi dziś zjawiskami feminizacji ojcostwa. Wyzwolenie od ojcostwa otwiera młodego człowieka na uzależnienia od innych autorytetów, najczęściej wątpliwej wartości³. Dlatego obecność i świadectwo ziemskiego ojca ma ukształtować syna na wzór Ojca Niebieskiego. To ogromne wyzwanie. Także dla tych, którzy realizują powołanie do ojcostwa duchowego. Jak pisze ks. Prof. M. Wolicki: „Wszelkie ojcostwo na ziemi jest zakorzenione w ojcostwie samego Boga, z niego wypływa jak ze swego źródła. Od Niego bowiem, od Ojca Niebios, pochodzi wszelkie ojcostwo na niebie i na ziemi”⁴. Dlatego współczesny kryzys ojcostwa, także ojcostwa duchowego, ściśle związany jest z kryzysem rodziny w ogóle. Zagubienie elementów Ojcostwa Bożego w ojcostwie ludzkim powoduje, że dorastają do dorosłości mężczyźni nie spełniający podstawowych warunków odpowiedzialności za drugiego człowieka. A z nią przede wszystkim wiąże się powołanie do ojcostwa. Dlatego nie dziwi już chyba *piotrusioplanizm* polityków odpowiedzialnych za państwo, biskupów odpowiedzialnych za Kościół, naukowców odpo-

¹ W. Kędzior. Zmiany w postrzeganiu roli ojca w rodzinie. *Pedagogia Ojcostwa*. Stalowa Wola. 2011, Nr2 (1/2011), ss. 132-139.

² Por. Jan Paweł II. Od Ojca do Ojca. Audiencja generalna. 16 grudnia 1998r.

³ Zob. J. Augustyn. Ojcostwo dziś. [w:] „Pedagogia Ojcostwa”. *Katolicki Przegląd Społeczno – pedagogiczny*. Nr 1 (1/2010). Stalowa Wola, ss. 56-72.

⁴ M. Wolicki. Podstawowe wymiary ojcostwa. Tamże, ss. 73-85.

wiedzialnych za prawdę, rodziców odpowiedzialnych za miłość, kapłanów odpowiedzialnych za zbawienie... A przecież każdy ojciec (polityk, biskup, naukowiec, kapłan) winien być godny zaufania, jakie Bóg w nim pokłada, a przez naśladowanie Boga jako Ojca, być Jego ambasadorem na ziemi⁵. Ojcostwo duchowe zatem realizuje nie ten, który z urzędu pełni te role, ale ten, który służy Bogu i bliźniemu⁶.

W powołaniu do ojcostwa podstawą jest formacja w rodzinie i dobre wychowanie w szkole oraz rola Kościoła. Ważne są tu zwłaszcza więzi i wartości pielęgnowane w domu rodzinnym. Struktury kościelne nie mają bezpośredniego wpływu na sytuację rodziny i na jakość wychowania w domu rodzinnym przyszłych kandydatów do roli ojca. Kościół ma jednak znaczny wpływ pośredni w tym względzie. Im bardziej systematyczne i pogłębione jest w danej parafii duszpasterstwo zwyczajne, a zwłaszcza duszpasterstwo narzeczonych i duszpasterstwo rodzin, tym większa jest szansa na to, że kandydaci do ojcostwa otrzymają w swych domach rodzinnych właściwą formację jako ludzie i jako chrześcijanie. Jak pisze ks. Prof. J. Zimny: „Dorastanie do ojcostwa zaczyna się już w przedszkolu, w wieku, gdy dzieci bawią się w rolę ojca, matki, dziecka, naśladowając i imitując podpatrzone zachowania swoich rodziców. Ten okres jest rozpoczęciem dorastania do rodzicielstwa”⁷.

Istotnym wymiarem kształtowania obrazu ojca w rodzinie jest aspekt religijny. Rodzina to konkret bliskich stosunków

z drugim człowiekiem, których nie można zafałszować pustą deklaracją o miłości bliźniego, gdyż przybiera on w niej konkretną postać współmałżonka, dziecka, rodziców, dziadków. „W stosunkach z nimi realizuje się nasza pobożność, bo w nich jest Bóg nie w formie abstrakcyjnej, lecz zupełnie namacalnej, wskazanej słowami Nauczyciela: *Cokolwiek uczyniliście... mnieście uczynili*. Bóg się z nimi identyfikuje i oni są naszymi codziennymi ‘maluczkimi’, w stosunku do których obowiązuje religijne postępowanie, pełne najgłębszych znaczeń”⁸.

Ważną sprawą w wychowaniu religijnym dziecka jest modlitwa oczywiście najlepiej - wspólna (poranna i wieczorna, przed i po posiłku itp.). Modlitwa odmawiana w domu łączy rodzinę, zwłaszcza wspólna, gdyż włącza się dziecko od wczesnego wieku do życia wspólnotowego i liturgicznego w Kościele. Oczywiście nie można pominąć tu roli ojca. Modlący się ojciec daje przykład pięknej postawy, jak powinno się pielęgnować religijność a szczególnie modlitwę w życiu dorosłym. Jeżeli dziecko widzi u swoich rodziców modlitwę odmawianą mechanicznie, z pośpiechem i bez skupienia, naśladowując ich - tak samo też będzie się modlić bez większego przekonania. Nie o to chodzi w modlitwie, powinna przecież być dla dziecka potrzebą i radością, a nie czymś przykrym. Gdy dziecko ją zrozumie, może być zdolne do nawiązania osobistego kontaktu z Bogiem. Powinno wiedzieć, że najważniejsze nie jest otrzymanie jakiegoś daru, prezentu, ale spotkanie z Bo-

⁵ Por. M. Wolicki. Tamże.

⁶ Por. A. Akimjak. Otcovstvo v XXI storoci. Tamże, ss. 121-136.

⁷ J. Zimny. Obraz ojcostwa na współczesne czasy. [w:] „Pedagogia Ojcostwa”. Katolicki Przegląd Społeczno – pedagogiczny. Nr 1 (1/2010). Stalowa Wola, ss. 86-101.

⁸ H. Świącicka. Niektóre problemy wychowania religijnego. s. 233. [w:] Spojrzenie na współczesną rodzinę w Polsce. Warszawa 1986.

giem, które spowoduje, że może być lepszym człowiekiem⁹.

2. ODPOWIEDZIALNE OJCOSTWO

Ojcostwo powinno być najważniejszym wyzwaniem dla mężczyzny. Każde jego działanie, zwłaszcza jako tego, który z woli Stwórcy przekazuje życie, musi być oparte na odpowiedzialności za swoje działanie. Jeżeli wzorem dla mężczyzny będzie ojcostwo Boga, to powołanie jego stanie się świadome i dojrzałe¹⁰. Przed mężczyznami stoją bardzo ważne zadania. Nie jest on tylko maszyną do zarabiania pieniędzy. Mężczyzna ponosi odpowiedzialność za życie poczęte. Powinien wspólnie z żoną brać udział w wychowaniu dzieci. Co najważniejsze, mężczyzna i ojciec powinien dawać przykład dojrzałej postawy chrześcijańskiej. To są funkcje niezbywalne, od tych funkcji mężczyźni nie wolno uciekać. Nawet, jeśli ma umowę z żoną, że on zarabia pieniądze, ona wychowuje dzieci. Nie! Z tych terenów jemu uciec nie wolno¹¹. Praca zatem ma być podporządkowana rodzinie, a nie odwrotnie. Wielu mężczyzn nawet się nad tym dzisiaj nie zastanawia, że praca jest po to żeby żyć, a nie żyjemy po to, żeby pracować. Dziecko potrzebuje udziału ojca w jego wychowaniu. To z niego czerpie pierwsze wzorce. „Wielu ojców pozbawia się autorytetu usuwając się w cień życia rodzinnego, wielu wpada tak mocno w wir pracy zawodowej nie zwa-

żając na to, że to co miało być środkiem, stało się celem samym w sobie. Zdarzają się też ojcowie, którzy stracili pracę i muszą jej szukać długo bądź z dala od domu. Te wszystkie zasygnalizowane trudności stają się udziałem wielu polskich ojców. Potrzeba dziś mocno dowartościować, na nowo rozpalić w mężczyznach charyzmat ojcostwa. Trzeba, aby każdy ojciec potrafił mądrze i odpowiedzialnie planować czas pomiędzy pracą zawodową a domem. Potrzeba, aby zawsze stał na straży swojej rodziny, aby był autorytetem dla swoich dzieci, aby otaczał je miłą troską”¹².

Odpowiedzialność za drugiego człowieka, powierzonego jego pieczy czerpać powinna ze wzoru św. Józefa. Jest on przykładem nie tylko dla ojców w rodzinie, ale ojców-opiekunów, czyli tych wszystkich, którzy z racji powołania przejmują pieczę nad innymi ludźmi zarówno w wymiarze fizycznym jak i duchowym. „Ojcostwo duchowe ma swoje realne odniesienie do ojcostwa fizycznego, naturalnego, bowiem każdy ojciec, który w porządku natury dał życie dziecku, winien zabiegać o jego dobro. Cechy ojcostwa duchowego, to cechy ojcostwa również w znaczeniu fizycznym”¹³. **Odpowiedzialny ojciec duchowy nie będzie dzielił i poróżniał swoje dzieci. Odpowiedzialny ojciec duchowy gotów jest oddać życie za powierzoną mu trzodę, zwłaszcza tych, którzy czują się pokrzywdzeni i odepchnięci. Piotruś Pan będzie zawsze patrzył na swoje dzieci**

⁹ Zob. K. Staniszevska. Formacja religijna w rodzinie i poza nią. Profesor.pl. <http://www.profesor.pl/publikacja,artykuly,formacja-religijna-w-rodzinie-i-pozza-nia>. (02.12.2012).

¹⁰ Por. W. Kędzior. Być ojcem na wzór odwiecznego ojca. [w:] „Pedagogia Ojcostwa”. Katolicki Przegląd Społeczno – Pedagogiczny. Nr 1 (1/2010). Stalowa Wola, ss. 154-164.

¹¹ J. Pulikowski [w]: Odpowiedzialne ojcostwo. <http://www.opiekun.kalisz.pl.artykuly>. (03.12.2012).

¹² L. Głódź. Gdańsk: Konferencja o odkrywaniu ojcostwa. Sprawozdanie z konferencji. Religia. DEON.PL. (03.12.2012).

¹³ B. Lipian-Jarosław. Ojcowskie serca przepelnione miłością. [w:] „Pedagogia Ojcostwa”. Katolicki Przegląd Społeczno – pedagogiczny. Nr 1 (1/2010). Stalowa Wola, ss.171-178.

jak na konkurencję w piaskownicy, przeszkodę na drodze do kariery i nie zawsze zdrowych ambicji. Taki ojciec duchowy posiada prawdopodobnie poważne przeszkody do bycia ojcem w sensie fizycznym. Tak niedojrzały człowiek, może stać się zagrożeniem dla wszystkich tych, do których został posłany z racji pełnionego urzędu czy funkcji jak i dla instytucji którą reprezentuje.

Ojciec godny zaufania powinien charakteryzować się autentyczną troską sprawami powierzonych mu dzieci. Musi umieć spojrzeć na rzeczywistość oczami swych dzieci. Właściwy model odpowiedzialnego ojca, to poukładane relacje z matką – żoną, kobietą. Ojciec to człowiek, któremu można zaufać, a zaufanie buduje się na fundamencie autentycznych relacjach miłości. Miłości do Boga, samego siebie i drugiego człowieka. Fałszywy obraz własnej osoby wykrzywia spojrzenie na drugiego człowieka oraz zakłóca relacje osobowe z Bogiem.

Mężczyzna powinien być ojcem. Każdy, także ten, który nie ma rodzonych dzieci, powinien w jakiś sposób ojcować. Jeżeli zaś ucieka w zabawy, kupowanie gadżetów, zażywanie kolejnej przyjemności – oszukuje samego siebie. Staje się swoistym ptaszkiem w klatce. Klatka jest złota, nasionka dobre, wobec tego ptaszek myśli, że jest szczęśliwy. A de facto ptaszek w klatce, obiektywnie rzecz biorąc, nie może być szczęśliwy, bo nie został stworzony do siedzenia w niej. Mężczyzna uciekając od ojcostwa, nie może więc być szczęśliwy, chociaż kiedy tak zażywa przyjemności, wydaje mu się, że jest. Owszem, dobrze się bawi, tak naprawdę nie

zna jednak głębi szczęścia¹⁴. Dlatego odpowiedzialne ojcostwo czerpie swe siły witalne z ojcostwa Boga – Ojca, który powołał mężczyznę do bycia ojcem wszelkiego stworzenia. On daje mu władzę panowania i obowiązek troski za świat. Ojciec również jest tą osobą, która wychodzi dziecku naprzeciw, nawet wtedy, gdy w swoich działaniach wykazuje cechy macierzyńskie - jest np. opiekuńczy, czuły, miłujący, troskliwy, przywiązany do dziecka - zachowuje się inaczej, po męsku, w sposób komplementarny do matki.

Do zasadniczych wartości, które wnosi odpowiedzialny ojciec w wychowanie dzieci zaliczyć należy¹⁵:

- wspieranie i uzupełnianie emocjonalne matki;
- matka która ma w ojcu oparcie jest spokojna i pogodna, co kształtuje zdolność zapewnienia dziecku poczucia bezpieczeństwa;
- wykonywanie sprawiedliwości;
- ojciec bowiem określa prawa, nakłada obowiązki, pilnuje dyscypliny (uwaga: zła rola ojca to widzenie go tylko jako autorytetu, siły i kary);
- wprowadzenie dziecka w rzeczywistość zewnętrzną;
- zorientowanie dziecka na świat wartości;
- kształtowanie zasad moralnych;
- ojciec stanowi autorytet rozumu i wzorzec w kształtowaniu postaw;
- zapewnianie poczucia bezpieczeństwa i wsparcia jako wyraźny przywódca rodziny;
- dostarczanie wzorca męskości;
- dostarczanie miłości ojcowskiej.

Ojciec zatem jest rodzicem niezastąpionym w zakresie kształtowania u dziecka

¹⁴ Por. J. Pulikowski. Straciliśmy pomysł na mężczyznę. Z Jackiem Pulikowskim rozmawia Bożena Rojek. <http://www.lesniow.pl/rodzina/mezczyzna>. (03.12.2012).

¹⁵ Zob. Wartości wnoszone przez ojca w wychowanie dzieci. Być tata – rola ojca w wychowaniu dziecka. http://www.byctata.pl/wartosci_wnoszone_przez_ojca_w_wychowanie_dzieci. (03.12.2012).

cech zachowania się związanych z płcią. Należy podkreślić, że wszystkie studia empiryczne prowadzone na temat roli ojca w procesie kształtowania sfery tożsamości płciowej dziecka potwierdzają ten fakt. Brak ojca albo niewłaściwe sprawowanie przezeń roli rodzicielskiej, wywołać może bardzo głębokie i często nieodwracalne zaburzenia w jednej z podstawowych sfer zachowania się człowieka, a mianowicie tej, która dotyczy zachowania się związanego z płcią. Dojrzewanie do bycia ojcem rozpoczyna się w domu rodzinnym, w okresie dzieciństwa, gdzie chłopiec obserwując swego ojca, kształtuje w sobie obraz przyszłego, dojrzałego mężczyzny – ojca.

3. OJCOSTWO SPEŁNIANE Z MIŁOŚCIĄ W MIŁOŚCI

Stwarzająca moc Boga Ojca jest mocą Miłości. To z miłości i do miłości stwarzany jest człowiek. To w Miłości urealniana jest obraz Boga w człowieku. Ojcostwo Boże jest Ojcostwem Miłości. Ojcostwo ludzkie swój właściwy wymiar posiada tylko w perspektywie ojcowskiej miłości Boga do człowieka.

Bóg, który jest Miłością stwarzając człowieka na swój obraz i podobieństwo (por. Rdz 1, 27), obdarował go zdolnością do bezinteresownej miłości i jednocześnie wezwał go do miłości. Człowiek w swej istocie uzdolniony jest do tego by kochać i to właśnie dzięki owej zdolności może właściwie realizować swe powołanie. Zwłaszcza powołanie do miłości ojcowskiej. Miłość zatem jest fundamentalnym i naturalnym powołaniem każdego człowieka.

Bóg stwarzając dla mężczyzny właściwą mu pomoc (por. Rdz 2,18) nie kiero-

wał się tylko osamotnieniem mężczyzny, lecz zmierzał do pełni – komplementarności człowieka, która wyraża się w różnicy płci, by mógł w pełni wypełnić zadania, przed którymi stawiał go Bóg. Idea stworzenia kobiety z męskiego żebra wyraża ich wzajemne do siebie podobieństwo. Jeśli więc stworzony z gliny mężczyzna był dobry, podobnie kobieta, by mogła osiągnąć doskonałość, musiała być „wzięta” z mężczyzny¹⁶. Ojcostwo zatem ukierunkowane jest według Boga zamysłu także na macierzyństwo. Na tę, która staje się nie tylko matką i towarzyszką życia, ale jest integralną częścią jednego ciała. Źródłem teologii ojcostwa jest prawda wiary mówiąca, że Bóg jest Ojcem Jezusa Chrystusa i wszystkich ludzi (por. Mt 7,21; Mt 5,45). Pomijając różnice ontologiczne, należy uznać, że Ojcostwo Boga jest źródłem i prawozorem wszelkiego ojcostwa na ziemi (por. Ef 3,14-15). Podobieństwo do Boga wskazuje mężczyźnie sposób realizacji ojcowskiego powołania¹⁷.

Podstawowym wymiarem działania mężczyzny jest jego wrodzona tendencja do przemieniania świata. W szczególności sposób uczestniczy on w stwórczej działalności Boga, zmieniając świat w dwojaki sposób: poprzez walkę ze złem oraz przemienianając świat przez swoją pracę. W ten sposób mężczyzna, choć w drobnej części, przyczynia się do rozwoju i wzrostu dobra powszechnego. W przyszłości jego praca i sukces zawodowy będą powodem dumy jego dzieci. Spośród wszystkich cech charakteryzujących dojrzałą postawę i odpowiedzialność mężczyzny, należy wymienić¹⁸:

¹⁶ J. Szyran. Męskość – ojcostwo. [http://mateusz.pl/mt/jsz/\(04.12.2012\)](http://mateusz.pl/mt/jsz/(04.12.2012)).

¹⁷ Por., tamże.

¹⁸ Tamże.

- mężczyzna jako król – przywódca, głowa domu, charakteryzujący się roztropnością i umiejętnością podejmowania słusznych wyborów;
- wojownik – walczący o swoją rodzinę, w razie potrzeby gotów jest stanąć w jej obronie;
- doradca – będący obok, obecny w życiu członków swojej rodziny, zawsze służący radą, otaczający ich szacunkiem i miłością;
- przyjaciel – gotowy otwartym sercem przyjąć i pomóc we wszystkich problemach.

Jednak pierwszym i podstawowym zadaniem mężczyzny jest ojcostwo. Mężczyzna jest powołany, by żył w świadomości roli, jaką ma w przyszłości spełniać – męża i ojca.

Wizja ojcostwa zależy w dużej mierze od wizji Boga-Ojca, która w dzisiejszych czasach przeżywa pewien kryzys. Bóg bowiem jest postrzegany jako¹⁹:

- Staruszek – dziadzius żyjący przeszłością, który nie rozumie współczesnych czasów, ich wymogów i trendów panujących w świecie.
- Ratownik – człowiek zwraca się do Niego tylko w sytuacjach kryzysowych, gdy pilnie potrzebuje Jego pomocy.
- Święty Mikołaj – traktowany jako swoisty darczyńca, do którego w modlitwie zwracamy się z listą zapotrzebowań.
- Obserwator – wprawdzie widzi wszystko, co się dzieje na świecie, jednak nie ma siły, by reagować.
- Nieobecny – siedzi gdzieś tam w górze i nic Go nie interesuje.
- Despota – za wszelką cenę chce zaspokoić swoje ambicje, nie licząc się z ludźmi, ich cechami i siłami.
- Policjant – strażnik porządku, karzący za każde przewinienie.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Por. W. Póltawska. Pciowość jako dar i zadanie. [w:] Kornas-Biela. Oblicza ojcostwa. Lublin 2001, s. 235.

Chrześcijaństwo jest zbudowane na fundamencie miłości i zakotwiczone wokół idei Ojca. Jezus bardzo często mówił o Ojcu, Bogu. Wskazywał, że Ojcostwo Boga oznacza to, iż wszystko pochodzi od Niego. Od Niego pochodzi On sam - Syn. Jezus Syn i Ojciec Bóg jest źródłem ludzkiej miłości. Z miłości Ojciec rodzi Syna. Jesteśmy otuleni miłością Ojca. Problem chrześcijaństwa polega na nie poznaniu Boga, jako Ojca. Nasze ludzkie doświadczenia, są znakami do odkrywania miłości Boga. Doświadczenie religijne, to doświadczenie ojcostwa. Nasze wyobrażenie Boga Ojca często wiąże się nie tylko z obrazem, zapisanym w Starym i Nowym Testamencie, ale również z obrazem ojca ziemskiego. Jeśli ze strony ojca ziemskiego doświadczamy miłości, również Boga Ojca możemy łatwiej pojmować jako Tego, który kocha, przebacza, opiekuje się nami. Jeśli ze strony ziemskiego ojca brakuje miłości, stajemy wobec niebezpieczeństwa, że podobny będziemy mieli obraz Boga Ojca. Trzeba wówczas pamiętać, że jest obraz zniekształcony: prawdziwego Boga Ojca w pełni ukazuje nam jedynie Pismo Święte.

Ojciec w procesie wychowawczym dziecka, ma do spełnienia niezwykle ważną i niezastępowalną funkcję. W żadnym wypadku nie zastąpi ojca najbardziej kochający inny człowiek, nawet matka. Skomplikowany proces wychowania dziecka z góry skazany jest na porażkę, jeżeli dzieci pozbawione są wychowawczego wpływu ojcowskiej miłości. Ojciec wnosi w życie dziecka pierwiastek stabilizacji wewnętrznej i zewnętrznej²⁰. Gdy mężczy-

zna w pełni akceptuje swe ojcostwo, traktuje je jako powołanie, będzie wzorem dla swoich dzieci i będzie umiał i miał odwagę świadomie wpływać na ich postawy. Zasady, którymi kierować się będzie mężczyzna spełniający swe ojcowskie powołanie są, jak podaje B. Mierzwiński²¹, obowiązujące i podstawowe w wypełnianiu swego ojcowskiego zadania:

- dobry ojciec kocha swoje dziecko;
- ciągle „weryfikuje” własne życie, będąc świadomym, że najważniejsze jest świadectwo własnego życia;
- znajduje czas dla swego dziecka, zainteresować się jego problemami, umie słuchać, prowadzić rzetelny dialog, stara się zrozumieć z miłością, ale konsekwentnie egzekwuje wydawane polecenia.

Miłość ojca powinna być inna niż matczyzna miłość. Matka zazwyczaj jest emocjonalnie związana ze swoim dzieckiem. Kocha bezwarunkowo. Miłość ojcowska posiada takie cechy jak:

- warunkowość – ojciec kocha dziecko dlatego, że spełnia ono konkretne oczekiwania;
- wymagalność – miłość rozwija się w momencie wypełniania przez dziecko zadań spełnianych przez ojca, by przyswoiło ono wiele umiejętności;
- ocenianie (krytycyzm) – ojciec jednoznacznie ocenia postępowanie dziecka wyrażając przy tym otwarcie uczucia, jakie się z tym postępowaniem wiążą;
- zanikanie, gdy dziecko nie spełnia oczekiwań, może nastąpić stopniowe osłabianie uczuć ojcowskich, a nawet moż-

liwy ich zanik, gdy dziecko osiągnie pełną dojrzałość.

Kochający ojciec potrafi:

- dawać dziecku oparcie i miłość;
- nie chroni go przed trudnościami;
- pozwala dziecku odnosić własne sukcesy i pokonywać trudności;
- ukazywać perspektywę możliwych i wartościowych działań w świecie;
- uczyć wychodzenia poza własny egoizm;
- być „kims” dla dziecka²².

Dorastanie do realizacji powołania do ojcostwa wymaga od mężczyzny poszukiwania celu życia. Wymaga zanurzenia w najgłębszych wartościach etycznych i duchowych. Ojciec może być pomocny swoim dzieciom tylko wówczas, kiedy sam czuje się wewnętrznie trwały, kiedy doświadcza wewnętrznie, iż jego życie ma sens. Dziecko cechuje jakaś niezwykła otwartość na najgłębsze wartości ludzkie i duchowe. Pragnie ono nie tylko wzajemnej zgody rodziców, poczucia bezpieczeństwa, serdeczności, ciepła, przytulenia, zaspokojenia jego podstawowych potrzeb materialnych, ale także postawy prawdy, uczciwości i przejrzystości moralnej²³. Dlatego dzisiaj potrzeba na nowo zdefiniować zarówno pojęcie ojcostwa jak i istotę powołania do ojcostwa. Postawa właściwie wypełniającego swe zadania ojca uczy nie tylko dojrzałych postaw społecznych, relacji międzyludzkich, ale przede wszystkim postaw wiary, to jest relacji w stosunku do Boga a poprzez nią, do drugiego człowieka i samego siebie.

²¹ Por. B. Mierzwiński. Mężczyzna jako mąż i ojciec. [w]: K. Ostrowska. M. Ryś (red.). Przygotowanie do życia w rodzinie. Warszawa 1997, s. 59.

²² Por. M. Jankowska. Miłość jako zadanie. Miłość ojcowska w wychowaniu dziecka. Warszawa 2009, s. 53.

²³ Por. J. Augustyn. Ojcostwo-głód ojca. <http://totustuus.net.pl/index.php/wykady/432-ojcostwo>. (05.12.2012).

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł podejmuje refleksję nad ojcostwem jako świadectwem wiary. Pierwszą szkołą ojcostwa jest rodzinny dom, w którym świadectwo ojcowskiej miłości i wiary kształtuje osobę (chłopca) jako ojca. Prawdę te wyraża sam Jezus Chrystus, mówiąc: „Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca” (J 16, 28). Aby zrealizować własne ojcostwo, trzeba wyjść od ojca ziemskiego, który ma być obrazem Ojca w niebie, by powrócić do Niego jako ojciec i syn zarazem.

W powołaniu do ojcostwa podstawą jest formacja w rodzinie i dobre wychowanie w szkole oraz rola Kościoła. Ważne są tu zwłaszcza więzi i wartości pielęgnowane w domu rodzinnym. Struktury kościelne nie mają bezpośredniego wpływu na sytuację rodziny i na jakość wychowania w domu rodzinnym przyszłych kandydatów do roli ojca. Kościół ma jednak znaczny wpływ pośredni w tym względzie. Im bardziej systematyczne i pogłębione jest w danej parafii duszpasterstwo zwyczajne, a zwłaszcza duszpasterstwo narzeczonych i duszpasterstwo rodzin, tym większa jest szansa na to, że kandydaci do ojcostwa otrzymają w swych domach rodzinnych właściwą formację jako ludzie i jako chrześcijanie.

Podstawowym wymiarem działania mężczyzny jest jego wrodzona tendencja do przemieniania świata. W szczególności sposób uczestniczy on w stworzonej działalności Boga, zmieniając świat

w dwojaki sposób: poprzez walkę ze złem oraz przemieniając świat przez swoją pracę. W ten sposób mężczyzna, choć w drobnej części, przyczynia się do rozwoju i wzrostu dobra powszechnego. W przyszłości jego praca i sukces zawodowy będą powodem dumy jego dzieci.

Stwarzająca moc Boga Ojca jest mocą Miłości. To z miłości i do miłości stwarzany jest człowiek. To w Miłości urealniana się obraz Boga w człowieku. Ojcostwo Boże jest Ojcostwem Miłości. Ojcostwo ludzkie swój właściwy wymiar posiada tylko w perspektywie ojcowskiej miłości Boga do człowieka.

SUMMARY*Fatherhood certificate of faith*

Father has to be witness of faith. In order to it is necessary to be learn good father task. Family house is first school of fatherhood. There to be father in it boy learn. It teaches love of father as love God and person. Father is image of god for child also.

Love of father is other from love of mother. Father loves conditionally. It expects concrete arguments for love. It is determined in put tasks. It is able to reward rationally and punish reasonably. This way, reality of life shows.

Creative love of god is exemplar of love of father. It is creative and stable. It is invariable. Such love is foundation of faith. Man should love such love. Man father. Such father becomes genuine witness of faith.

„Jeden ojciec znaczy więcej niż stu nauczycieli”.

(George Herbert)